

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Barbara Pyz-Kędzierska
Protokolant:	Weronika Menkus

po rozpoznaniu w Warszawie na rozprawie w dniu 15 marca 2018 r.

sprawy z powództwa E. G., B. G., B. S., T. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o ustalenie

I. oddała powództwo;

II. zasądza pod powodów E. G., B. G., B. S., T. S. solidarnie na rzecz pozwanego (...) S.A.

w W. kwotę 5417 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5 400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego

## UZASADNIENIE

E. G., B. G., B. S. i T. S. wnieśli przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c, że umowa kredytu nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „ (...)” waloryzowany kursem CHF z dnia 9 października 2008 r. jest nieważna oraz o zasądzenie od Strony pozwanej na rzecz Powodów zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego żądania powodowie podali, iż zawarli z pozwanym Bankiem w dniu 17 października 2008 r. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Postanowienia umowy przewidujące waloryzację kredytu nie były uzgodnione indywidualnie, a powodowie nie mieli na nie rzeczywistego wpływu. Przedmiotowe postanowienia umowy zostały przejęte z wzorca umowy zaproponowanego powodom przez stronę pozwaną.

Zdaniem powodów, przed zawarciem umowy nie zostali poinformowani o: ryzyku kursowym, jego zakresie, okolicznościach i przyczynach jego wystąpienia, jak również o sztucznym, utrzymywaniu przez bank centralny Szwajcarii zaniżonego kursu franka szwajcarskiego (CHF) wobec innych walut, znaczeniu pojęcia „waloryzowania kursem CHF”, zasadach i kryteriach ustalania przez stronę pozwaną kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego (CHF), w tym marży banku.

Art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. przewiduje, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego

interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powyższy przepis stanowi implementację dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Biorąc pod uwagę konieczność dokonania pro-wspólnotowej wykładni powyższego przepisu, przy interpretacji poszczególnych pojęć zawartych w przepisie art. 3851 § 1 k.c. należy odwołać się zarówno do treści wspomnianej dyrektywy, jak i orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Zdaniem powodów, klauzule zawarte w umowie są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes powodów, gdyż umowa nie precyzuje sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego zarówno dla celu „waloryzacji Kredytu” (§ 1 ust. 3A umowy), jak i dla celu obliczania rat i oprocentowania (§ 11 ust. 4 i § 9 ust. 2 umowy), jak również dla celów realizacji innych postanowień umowy. Klauzule waloryzacyjne (indeksacyjne) są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes powodów, również z tego powodu, że w wyniku nadzwyczajnej i całkowicie nieprzewidywalnej zmiany stosunków na rynku walut, kreowanym przez stronę pozwaną, a wpływających bezpośrednio na umowę, pogarsza się tylko sytuacja jednej strony, którą są powodowie, natomiast bank będący drugą stroną umowy uzyskuje z tego tytułu dodatkową korzyść, która nie była przewidziana w umowie i jest sprzeczna z jej celem oraz naturą umowy kredytu określoną w art. 69 ustawy Prawo bankowe.

Zgodnie z art. 385' § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Powodowie wskazali, że przedmiotowe postanowienia umowne nie były indywidualnie uzgodnione.

Nadto, strona powodowa podniosła, iż umowa w żaden sposób nie wyjaśnia, w jaki sposób kurs franka szwajcarskiego ma być ustalany. Strona pozwana może dowolnie wybrać kryteria ustalania kursów, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak przejrzystych i obiektywnych kryteriów ustalania kursów. Umowa nie odwołuje się do kursów średnich, czy rynkowych, a dotyczy tylko i wyłącznie kursów kupna i sprzedaży obowiązujących w pozwanym banku, o których odchyleniu w stosunku do kursów rynkowych decyduje tylko pozwany w ramach swojej polityki finansowej i walutowej. Skoro więc kurs waluty obcej ustalany jest przez pozwanego w dużej części w sposób dowolny, przedmiotowe postanowienia rażąco naruszają zasadę równości stron.

Waloryzacja (indeksacja) rat kredytu udzielonej na podstawie umowy odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez Stronę pozwaną i to uprawnienie pozwanego do określania wysokości kursu sprzedaży waluty obcej nie doznaje żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. W szczególności umowa nie przewiduje wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez stronę pozwaną pozostawała w jakiegokolwiek, relacji do aktualnego kursu franka szwajcarskiego ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski.

Ponadto, zdaniem strony powodowej, jeśli chodzi ustalenie czy strony wiąże stosunek zobowiązaniowy jest w interesie prawnym nie tylko powodów, ale również pozwanych.

Poza tym ustalenie wartości zobowiązania powodów zapewni powodom ochronę prawnie chronionych interesów, a także zapobiegnie powstaniu między stronami sporu w przyszłości.

Po pierwsze, ustalenie zgodne z żądaniem pozwu pozwoli ukształtować na przyszłość stosunek prawny pomiędzy stronami, w tym w szczególności wysokość pozostałej do spłaty kwoty. Po drugie, ustalenie zgodne z żądaniem pozwu zapobiegnie ewentualnemu przyszłemu sporowi stron co do tego, czy strona powodowa spłaciła całą kwotę kredytu.

W piśmie z dnia 12 marca 2018 r. strona powodowa sprostowała oczywistą omyłkę żądania pozwu zawartego w punkcie 1 w ten sposób, że wniosła o:

„ustalenie na podstawie art. 189 tp.c, że umowa kredytu nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 17 października 2008 r. jest nieważna”

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu, jak i później w toku postępowania, pozwany konsekwentnie kwestionował istnienie po stronie powodów interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności wskazanej w pozwie umowy kredytu, podważając istnienie stanu niepewności po stronie powodowej. Zdaniem pozwanego, uwzględnienie powództwa o ustalenie nie rozwiąże sporu między stronami w zakresie wzajemnych zobowiązań oraz wskazał, że istnieje możliwość uzyskania przez powodów ochrony swoich praw w dalej idącym żądaniu. Wskazał, że Sąd Najwyższy uznaje za dopuszczalne stosowanie w kredytach złotych waloryzacji świadczeń wynikających z umowy kredytu w oparciu o kurs waluty obcej. Zaprzeczył, by sporne postanowienia stanowiły niedozwolone postanowienia umowne, bądź też by postanowienia te były nieważne. Pozwany zakwestionował by bank dowolnie kształtował zobowiązania konsumenta i to, że powodowie nie uzgodnili treści umowy. Wskazał, że kredyty waloryzowane kursem obcych walut były udzielane jedynie na wniosek kredytobiorcy. Regulamin udzielania kredytów i pożyczek dla osób fizycznych zawierał kompleksową regulację dotyczącą zasad waloryzowania kwoty udzielonego kredytu i zasad spłaty kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej. Podniósł, że kredytobiorca mógł dokonać zmiany waluty waloryzacji kredytu, w tym całkowicie wyeliminować element waloryzacji z umowy. Pozwany wskazał także, że zakwestionowane postanowienia spornej umowy nie zostały uznane za klauzule abuzywne, ani nie figurują w rejestrze niedozwolonych postanowień umownych prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a dopiero wykazanie tej okoliczności pozwalałoby na wykazanie przesłanek z art. 3851 § 1 k.c., na które powołują się powodowie. Podniósł, że przyczyną wytoczenia niniejszego powództwa jest faktycznie zmiana kursów walut, a więc zmiana następuje do stanu z dnia zawarcia umowy i niezależna od pozwanego. Ponadto, pozwany zakwestionował, że umowa jest niekorzystna dla powodów. Nie podzielił też stanowiska strony powodowej, że pozbawienie umowy kwestionowanych przez powodów zapisów skutkować będzie brakiem możliwości wykonania tej umowy, jednocześnie kwestionując jej nieważność. Nadto, wg twierdzeń pozwanego, powództwo oprócz faktu oczywistej bezpodstawności, jest przedawnione w zakresie świadczeń spełnionych na rzecz Banku w okresie wcześniejszym, niż 3 lata przed skutecznym wniesieniem pozwu, w związku z czym Pozwany podnosi zarzut przedawnienia tych roszczeń (odpowiedź na pozew – k. 154-264).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małżonkowie B. S. i T. S. oraz małżonkowie E. G. i B. G. w dniu 10 września 2008 r. złożyli wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w opcji (...) walutowy na zakup lokalu mieszkalnego w kwocie 260 000 zł, przy czym walutą kredytu miał być frank szwajcarski.. Powodowie mieli możliwość wyboru waluty: złotówki, CHF, USD, Euro i GBP. Wybrali wariant spłat kredytu w postaci malejących rat kapitałowo – odsetkowych, ustalając okres spłaty na 360 miesięcy (wnioski k. 294-306).

Wszyscy kredytobiorcy razem z wnioskiem złożyli oświadczenia o tym, że pracownik (...) Bank S.A. przedstawił im w pierwszej kolejności ofertę kredytu hipotecznego

w polskim złotym oraz, że po zapoznaniu się z ofertą zdecydowali, iż dokonują wyboru oferty kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu hipotecznego oraz wzrost całego zadłużenia. Nadto, powodowie oświadczyli na piśmie, iż zostali poinformowani przez pracownika (...) Banku S.A. o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. Powodowie oświadczyli też, że są świadomi ponoszenia obu rodzajów ryzyk związanych

z wybranym przez nich produktem kredytowym oraz, że zostali poinformowani przez pracownika (...) Bank S.A. o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo - odsetkowej (oświadczenia k. 309-312).

10 października została wydane decyzja kredytowa nr (...) dotycząca wniosku kredytowego nr (...).

W dniu 17 października 2008 r. małżonkowie B. S. i T. S. oraz małżonkowie E. G. i B. G. zawarli z (...) Bankiem S.A. w W. umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, o numerze (...) (umowa kredytowa k. 30-38).

Kredytobiorcy zapoznali się z umową kredytu przed jej podpisaniem i choć nie do końca rozumieli jej teść to nie prosili o wyjaśnienia pracownika banku. Kredytobiorcom zostało przedstawione ryzyko kursowe (zeznania powódki E. G. k. 472

i powoda B. G. k. 473).

Na mocy ww. umowy bank udzielił małżonkom B. i T. S. oraz E. G. i B. G. kredytu na finansowanie zakupu na rynku wtórnym odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) w S. przy ul. (...), refinansowanie wkładu własnego oraz pokrycie części kosztów związanych

z ubezpieczeniem spłat rat kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu

w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku oraz pokrycie kosztów zgodnie

z dyspozycją kredytobiorcy. Kwota kredytu została określona na 269 000 zł, waloryzowana kursem franka szwajcarskiego (§ 1 ust. 1, 2 i 3 umowy), która miała zostać spłacona

w równych ratach kapitałowo – odsetkowych w przeciągu 360 miesięcy, tj. do 17 października 2038 r. (§ 1 ust. 4 i 5).

W § 1 ust. 3A umowy określono dla celów informacyjnych, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec 9 października 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 123 831,88 CHF.

Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 4,33%, marża Banku wynosi 1,40% z zastrzeżeniem że w okresie ubezpieczenia Kredytu oprocentowanie kredytu będzie zwiększone o 1,5 punktu procentowego (§ 1 ust. 8).

W umowie ustalono także, że w okresie do czasu przedłożenia odpisu księgi wieczystej potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu, w celu refinansowania ubezpieczenia pomostowego, oprocentowanie kredytu będzie zwiększone o 1,5 punktu procentowego (§ 1 ust. 8 i § 3 ust. 6 umowy).

Zgodnie z § 5 umowy wypłata kredytu miała nastąpić:

- w kwocie (...) zł zgodnie z aktem notarialnym,

- w kwota (...) zł tytułem refinansowania wniesionego wkładu własnego,

- w kwocie 3 714 zł zgodnie z dyspozycją kredytobiorcy tytułem pokrycia części kosztów związanych

z ubezpieczaniem spłaty rat kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu

w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku,

- w kwocie 10 286 zł zgodnie z dyspozycją kredytobiorcy.

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona jest w wysokości określonej § 1 ust. 8. Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty, w której został udzielony kredyt z dnia 29 września 2008 r. wynosząca 2,93% powiększona o stała w całym okresie kredytowani marżę Banku w wysokości 1,40%, o której mowa w § 1 ust. 8. Bank, co miesiąc dokona porównania aktualnie obowiązującej stawki LIBOR3M ze stawką bazową ogłaszaną przedostatniego dnia roboczego poprzedniego miesiąca i dokona zmiany wysokości oprocentowania kredytu w przypadku zmiany stawki bazowej o co najmniej 0,10 punktu procentowego (§ 9 ust. 1, 2, 3 i 4 umowy).

Zgodnie z § 10 umowy kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kredytu wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat. Harmonogram spłat kredytu stanowił załącznik nr 1 i integralną część umowy i jest doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat sporządzany jest w CHF. W § 11 ust. 4 umowy strony ustaliły, że raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku SA, obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50.

W myśl § 11B umowy kredytobiorca zleca i upoważnia (...) Bank SA do pobierania środków pieniężnych na spłatę kredytu i odsetek z tytułu udzielonego kredytu z rachunku (...), na którym kredytobiorca jest zobowiązany zapewnić w terminach zawartych

w Harmonogramie spłat, środki odpowiadające wysokości wymaganej raty kapitału i odsetek. Zlecenie udzielone bankowi jest nieodwołalne i wygasa po całkowitym rozliczeniu kredytu.

W § 12 ust. 5 umowy wskazano, że wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo – odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF w tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym w dniu i godzinie spłaty.

Zgodnie z § 15 ust. 4 umowy z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/ od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) S.A. z tytułu umowy kredytowej, (...) Bank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa.

Kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązujących w Banku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują. Ponadto, oświadczyli, iż zostali zapoznani

z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Kredytobiorcy oświadczyli też, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych, mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Kredytobiorcy oświadczyli również, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w (...) Banku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują (§ 29 ust. 1 i 2 umowy).

W § 25 umowy wskazano, że integralną część umowy kredytowej stanowił „Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...)”. Kredytobiorcy oświadczyli, że zapoznali się z tym regulaminem i uznali jego wiążący charakter (umowa kredytowa k. 30-38).

W myśl § 1 ust. 2 Regulaminu stanowiącego integralną część umowy kredytowej (...) Bank SA udziela kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem następujących walut wymiennalnych: USD/EUR/CHF/GBP/SEK według tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kredyty/pożyczki waloryzowane mogą być udzielane zarówno posiadaczom (...), jak

i osobom nieposiadającym takiego rachunku. W § 1 ust. 3 wskazano, że kredyt waloryzowany udzielany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę.

Regulamin w § 22 ust. 2 przewidywał, że wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo – odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. W § 22 ust. 3 wskazano, że wysokość rat odsetkowych i kapitałowo – odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty.

W myśl § 30 ust. 3 Regulaminu w przypadku kredytów gotówkowych waloryzowanych kursem waluty bankowy tytuł egzekucyjny wystawiany jest w złotych, po przeliczeniu wierzytelności (...) S.A. na dzień sporządzania tytułu egzekucyjnego według średniego kursu danej waluty w tym dniu, według tabeli kursowej (...) Banku S.A.

W § 32 ust. 1 Regulaminu wskazano, że w trakcie okresu kredytowania kredytobiorca może poprzez złożenie pisemnego wniosku w dowolnym czasie i dowolną ilość razy zmienić walutę, będącą podstawą waloryzowania kredytu.

Zgodnie z zapisem § 34 ust. 1 Regulaminu przewalutowanie kredytu waloryzowanego na złotowy odbywa się po kursie sprzedaży dotychczasowej waluty wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. (Regulamin k. 285--293).

(...) S.A. ustala tabele kursowe dla kredytów waloryzowanych walutą obcą każdego dnia zwykle o godzinie 8:00 na podstawie średnich notowań z rynku międzybankowego prezentowanych w serwisach internetowych R. i B. oraz dodaniu do średnich kursów ustalonego przez zarząd banku spreadu walutowego. Tabela obowiązuje do wszystkich operacji walutowych z klientami banku w godzinach od 8:00 do 16:30. Raty kredytów hipotecznych zgodnie z umową kredytową rozliczane są po tabeli kursowej

o godzinie 14:50. Kursy w tabeli kursowej (...) S.A. są oparte na kursach rynkowych i zmieniają się zgodnie ze zmianami rynku (w tym ze zmianami kursu średniego NBP).

W przypadku większej zmienności na rynku tabela kursowa może zostać zaktualizowana w ciągu dnia w ślad za zmianami kursów rynkowych. Dokonując transakcji walutowych z klientami, związanymi z uruchomieniem i spłatą kredytu waloryzowanego walutą obcą, bank dokonuje równoległych transakcji na rynku międzybankowym (zeznania świadka M. D. k. 471 - 472, „Tabela kursowa (...) S.A. – metodyka oraz analiza porównawcza autorstwa A. R. – k. 382-394, korespondencja pozwanego skierowana do UOKiK z dnia 13 kwietnia 2015. k. 343-352).

Z dniem 1 lipca 2009 roku uległ zmianie Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach kredytów mieszkaniowych (...), stanowiącego integralną część przedmiotowej umowy kredytu. Zmiany polegały m.in. na wprowadzeniu definicji spreadu walutowego i tabeli kursowej oraz zasad i przesłanek wyznaczania kursów walutowych i spreadu, ujętych w tabelach kursowych banku. Z dniem

1 lipca 2009 roku bank umożliwił kredytobiorcom spłatę kredytu w walucie waloryzacji poprzez zawarcie aneksu (regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) k. 317-322, wzór aneksu do umowy k. 324-326, pismo okólne z dnia 1 kwietnia 2009 r. – k. 315-316, pismo okólne z dnia 1 lipca 2009 r. k. 323, zeznania świadka M. D. k. 471-472).

Powodowie spłacali kredyt (okoliczność bezsporna - zaświadczenie k.52-60).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, w tym umowy kredytu, aneksów, dokumentów wewnętrznych pozwanego,

a także na podstawie zeznań świadka M. D. oraz dowodu z przesłuchania stron.

Sąd w całości dał wiarę przedłożonym dokumentom, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do kwestionowania ich wiarygodności, bądź zawartej w nich treści z urzędu. Nadmienić należy, iż strony kwestionowały wyłącznie skutki prawne wynikające z przedłożonych do akt sprawy dokumentów.

Sąd wziął pod uwagę materiał dowodowy w postaci „Tabeli kursowej (...) – metodyka oraz analiza porównawcza” autorstwa A. R. w zakresie, w jakim opisuje sposób tworzenia tabel kursowych w (...) S.A. i pokrywa się z zeznaniami świadka M. D.. Sąd natomiast pominął ten materiał w zakresie obejmującym opinie ekonomiczne i prawne oraz analizę porównawczą sporządzoną przez autorów opracowań, bowiem przyjęcie tego materiału za podstawę ustaleń faktycznych stanowiłoby naruszenie art. 278 § 1 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Opinie ekonomiczno-prawne zawarte w opracowaniach stanowią wyraz wiedzy specjalistycznej ich autorów i noszą pozór opinii biegłych, jednak ze względu na powstanie tych opracowań poza

niniejszym procesem nie podlegają rygorom właściwym dla opinii biegłych (wymóg bezstronności biegłego, złożenia przyrzeczenia, możliwość weryfikacji opinii poprzez opinię uzupełniającą lub ustne wyjaśnienia).

Zeznania świadka M. D. Sąd uznał za wiarygodne. Świadek w sposób spójny i wiarygodny przedstawił posiadaną przez siebie wiedzę dotyczącą realizacji umów kredytowych zawieranych w pozwanym banku. Przedstawił również w sposób szczegółowy procedury obowiązujące i stosowane w banku, tym niemniej ustalając stan faktyczny w oparciu o ten dowód sąd miał na uwadze, że świadek ten nie uczestniczył bezpośrednio przy zawarciu umowy kredytowej przez powodów z (...) S.A.

Zeznania świadka M. D. znajdują także potwierdzenia

w zeznaniach powodów, które Sąd ocenił również w przeważającym zakresie jako zgodne z prawdą.

Powodowie zgodnie zeznali, że przeczytali umowę i choć nie do końca rozumieli jej treść to jednak nie prosili o jej wyjaśnienie pracownika banku. Powodowie zeznali m. in., że zostali zapoznani z ryzykiem kursowym oraz, że oferta pozwanego banku była dobrą ofertą.

Odnośnie symulacji przedstawionej przez pozwanego przyjmującej założenie, że kredyt zaciągnięty przez powodów byłby kredytem zlotowym wyjaśnić należy, iż Sąd potraktował tę symulację wyłącznie stanowisko strony pozwanej. Pozwany Bank bowiem zaprzeczył temu, że przedmiotowa umowa rażąco krzywdzi powodów i na swoją argumentację przedstawił symulację, która nie ma waloru dokumentu, choćby prywatnego.

Sąd zważył, co następuje:

Niezasadny był podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia. Przedmiotem przedawnienia mogą być tylko cywilnoprawne roszczenia majątkowe, z wyłączeniem roszczenia o zniesienie współwłasności, a także roszczenia windykacyjnego i negatoryjnego dotyczących nieruchomości. Nie mogą ulec przedawnieniu roszczenia niemajątkowe, np. roszczenie o ochronę dóbr osobistych czy roszczenie o ustalenie nieważności umowy. Takie stanowisko wyraził też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 sierpnia 1976 r., w sprawie o sygn. akt II CR 288/76 (OSNCP 1977 nr 5-6, poz. 91, Legalis nr 19588), w którym wprost stwierdził, że żądanie ustalenia nieważności umowy nie ulega przedawnieniu.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, przede wszystkim ze względu na brak interesu prawnego powodów do jego wytoczenia.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Uwzględnienie powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. wymaga spełnienia dwóch podstawowych przesłanek, tj. istnienia interesu prawnego w żądaniu udzielenia ochrony prawnej przez wydanie wyroku ustalającego oraz istnienia bądź nieistnienia danego stosunku prawnego bądź prawa (w zależności od rodzaju żądania udzielenia ochrony prawnej). Obie przesłanki muszą być spełnione łącznie w dniu zamknięcia rozprawy, nie zaś w dniu wytoczenia powództwa (art. 316 § 1 k.p.c.). Brak którejkolwiek z nich skutkować powinien oddaleniem powództwa. Wskazać równocześnie należy, że interes prawny powoda w ubieganiu się o wydanie rozstrzygnięcia ustalającego prawo lub stosunek prawny powinien wyprzedzać badanie ustalenia prawa (stosunku prawnego) (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 lutego 2016 r., I ACa 1178/15, Lex nr 2004546).

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest kategorią obiektywną i występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka (wyroki SN: z dnia 4 października 2001 r., I CKN 425/00; z dnia 8 maja 2000 r., V CKN 29/00; z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11; z dnia 14 marca 2012 r.,

II CSK 252/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 120; z dnia 19 września 2013 r., I CSK 727/12; wyrok SA w Poznaniu z dnia 5 kwietnia 2007 r., III AUa 1518/05; postanowienie SA w Poznaniu z dnia 28 września 2012 r., I ACz 1611/12).

Istnienie interesu prawnego jako materialnoprawnej przesłanki powództwa o ustalenie opartego na art. 189 k.p.c. należy oceniać w kontekście utrwalonego w doktrynie

i judykaturze stanowiska, że interes prawny nie zachodzi z reguły, gdy zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw (zob. wyroki Sądu Najwyższego

z dnia 6 czerwca 1997 r., II CKN 201/97, M. Prawn. 1998/2/3; z dnia 21 stycznia 1998 r., II CKN 572/97 nie publ; z dnia 5 października 2000 r. II CKN 750/99, ; z dnia 29 marca 2001r, I PKN 333/00, Prok. i Pr. 2002/2/43 oraz z dnia 22 listopada 2002 r., IV CKN 1519/00).

W ocenie Sądu, tak rozumiany interes prawny po stronie powodów nie występuje.

Powodowie na podstawie art. 189 k.p.c. domagali się w niniejszej sprawie ustalenia nieważności umowy kredytu nr (...) zawartej z pozwanym w dniu 17 października 2008 r. z powodu abuzywności klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie.

Należy zauważyć, że nawet podzielenie argumentacji powodów odnośnie abuzywności w/w klauzul, nie zakończyłoby definitywnie sporu pomiędzy stronami, bowiem abuzywność postanowień umowy w rozumieniu art. 385 1 § 1 k.c. rodzi jedynie ten skutek, że postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta, a nie skutkują nieważnością całej umowy.

Zastosowanie w umowie lub wzorcu klauzuli niedozwolonej ma ten skutek, że postanowienie to nie jest wiążące, przy zachowaniu skuteczności innych części umowy lub wzorca. Sankcja w postaci częściowej bezskuteczności czynności prawnej określona została bowiem w przepisach art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c., przy czym jej treść jest odmienna od regulacji ogólnej ujętej w przepisie art. 58 § 3 k.c. (o częściowej bezskuteczności por.

M. G., Nieważność czynności prawnej, Warszawa 2012, s. 81). Przepis art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. stanowi, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Oznacza to, że niedozwolone postanowienia umowne są nieskuteczne, przy czym ich brak mocy wiążącej z reguły nie ma wpływu na skuteczność umowy (lub wzorca). Rodzi to pytanie, czy i na jakiej podstawie luka w umowie wynikająca z wyeliminowania niedozwolonego postanowienia może być wypełniona, np.

w zakresie kursu, według którego kredyt winien być wypłacony i według jakiego kursu kredyt winien być spłacany (por. szerzej na ten temat wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. II CSK 803/16).

Uznając, że istotne postanowienia umowy przewidujące indeksację kredytu w złotych do waluty obcej są niedozwolone, a więc nie wiążą konsumenta, ewentualnie gdyby założyć, że umowa jest nieważna to należałoby przyjąć, że przynajmniej część spłat dokonanych przez kredytobiorców została dokonana bez ważnej podstawy prawnej. Ta część, jako nienależne świadczenie (art. 410 § 2 k.c.) podlega zwrotowi na rzecz kredytobiorcy i może być przez niego skutecznie dochodzona w toku procesu o zapłatę, bez uprzedniego odwoływania się do powództwa o ustalenie. Niezbędne oceny prawne sąd jest w stanie wyrazić jako przesłankę w sprawę o zapłatę. Powodowie dokonywali spłat kredytu przez ponad 9 lat. Jest więc oczywiste, że w razie uznania postanowień wiążącej ich umowy za niedozwolone ewentualnie nieważności umowy, służyłoby powodom roszczenie o zapłatę nienależnie zapłaconych części rat kredytu.

W sytuacji zatem, gdy kredyt został powodom wypłacony, i częściowo spłacony przez powodów, to powodom przysługuje roszczenie o świadczenie, co wyklucza interes prawny powodów w samym ustaleniu abuzywności wskazywanych przez powodów postanowień łączącej strony umowy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9 lutego 2018 r. sygn. akt I ACa 1861/16, Legalis nr 1720158).

W przypadku części kredytu, który został już spłacony przez powodów, zauważyć należy, że częściowa spłata kredytu odbyła się według konkretnych zasad. Powodowie dokonali spłaty przy zastosowaniu określonego sposobu przeliczeń. Nawet jeżeli był on niejasny według treści zaskarżonych postanowień umownych, to z chwilą dokonania spłaty został



skonkretyzowany. W rezultacie niedozwolony (abuzywny) charakter tych postanowień został wyeliminowany. Nade wszystko, zwrócić uwagę należy na fakt, że powodom przysługuje również roszczenie o uzgodnienie treści księgi wieczystej nieruchomości lokalowej, na której została ustanowiona hipoteka jako zabezpieczenie przedmiotowego kredytu. Skoro, jak twierdzą powodowie, umowa kredytu jest nieważna to brak było podstaw do zabezpieczania spłaty kredytu udzielonego na podstawie nieważnej umowy.

Tym samym został usunięty stan niepewności, który mógłby usprawiedliwiać interes prawny powodów.

Z tych wszystkich względów powództwo w zakresie ustalenia podlega w całości oddaleniu, bez konieczności badania zaistnienia przesłanek warunkujących uznanie poszczególnych klauzul za abuzywne.

Niemniej jednak, w ocenie Sądu, przesłanek tych powodowie również nie wykazali.

Powodowie twierdzili, że zapisy umowy, na podstawie których Bank dokonywał przeliczeń kwoty wypłaconego kredytu oraz kwot rat spłaty (tzw. klauzule indeksacyjne) były niedozwolonymi postanowieniami umownymi. Zdaniem powodów zapisy umowy dotyczące indeksacji, z uwagi na fakt, że ani umowa, ani regulamin nie określały w ogóle sposobu ustalania przez Bank kursów wymiany walut, należy ocenić jako abuzywne.

W ocenie powodów, bank zastrzegł sobie możliwość całkowicie swobodnego określenia kursów walutowych, gdyż nie wskazał jakichkolwiek obiektywnie weryfikowalnych kryteriów pozwalających na sprawdzenie czy kursy te zostały ustalone zgodnie z umową.

W rezultacie bank zastrzegł sobie prawo jednostronnego określenia zobowiązań powodów jako konsumentów, co w ich ocenie stanowi rażące naruszenie interesów powodów i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Powodowie podnosili też potrzebę rozważenia nieważności zapisów dotyczących indeksacji jako niezgodnych z art. 69 ust 1 prawa bankowego.

W pierwszej kolejności Sąd rozważył zarzut nieważności zapisów umowy przewidujących mechanizm indeksacji, tj. zawartych w § 7 ust.1 i § 11 ust 4 umowy.

Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną (art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawa bankowe, dalej: prawo bankowe). W art. 69 ust 2 prawa bankowego

(w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia przez strony umowy kredytowej) wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być zawsze ujawnione w tej umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust. 1 prawa bankowego, zgodnie z którym – „bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel,

a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu”. Oznacza to, że bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych.

Z treści zawartej umowy z dnia 17 października 2008 r. wynika, że bank udzielił powodom kredytu w wysokości 269 000 zł waloryzowanego do CHF, przy czym kwota kredytu została wypłacona powodom w złotych. Zacytowane wyżej postanowienia umowy wskazują jednoznacznie, iż umowa zawarta przez powodów jest umową kredytu, przewidzianą w art. 69 prawa bankowego, zawartą w walucie polskiej i waloryzowaną do waluty obcej – franka szwajcarskiego. Rozkład wzajemnych obowiązków stron zastrzeżony w tej umowie jest typowy dla umowy kredytowej i odpowiada wprost jej definicji – bank oddaje powodom do dyspozycji kwotę wyrażoną w złotych, przy czym jej wysokość w dniu wydania jest określana według kursu waluty obcej, zaś powodowie obowiązani są zwrócić kapitał kredytu i zapłacić odsetki naliczone według zmiennej stopy procentowej ustalonej w dniu wydania decyzji kredytowej (powiększoną o określone punkty procentowe przez czas trwania ubezpieczenia pomostowego i dostarczenia odpisu kw wykazującego wpis hipoteki). Brak jest zatem jakichkolwiek podstaw, by kwestionować dopuszczalność tego rodzaju konstrukcji prawnej.

W szczególności nie można twierdzić, że taka umowa jest sprzeczna z ustawą prawo bankowe. Taki pogląd – o dopuszczalności umowy kredytu indeksowanego do kursu waluty obcej w oparciu o art. 353 k.c. i 69 Prawa bankowego

– wyrażony został przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 roku (I CSK 1049/14, Opubl: Biuletyn SN rok 2016, Nr 5), a Sąd orzekający w niniejszej sprawie w całości go podziela. Nie można zatem zgodzić się ze stanowiskiem powodów, iż przedmiotowa umowa w zakresie mechanizmu indeksacji jest nieważna, bo ustawa prawo bankowe nie przewidywała możliwości udzielenia takich kredytów.

Jednocześnie podkreślić należy, że katalog niezbędnych elementów umowy kredytowej wskazany w art. 69 ust. 2 ustawy prawo bankowe nie jest katalogiem zamkniętym, a wymienione są w nim najważniejsze postanowienia umowy. Z całą pewnością koniecznym elementem każdej umowy kredytowej nie jest waloryzacja kredytu. Przyjęcie odmiennego poglądu, jak słusznie wskazał pozwany, oznaczałoby że prawnie zabronione byłoby zawieranie w Polsce umów kredytowych innych niż umowy waloryzowane, skoro warunek ten musiałaby spełniać każda zawierana z bankiem umowa kredytu.

Podnieść również trzeba, że umowa określa wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany. Zgodnie bowiem z § 9 ust 3 umowy bank zobowiązał się do zmiany oprocentowania kredytu w przypadku zmiany stawki bazowej o co najmniej 0,10 punktu procentowego. Zatem, nie można zgodzić się ze strona powodową, że umowa nie regulowała kwestii zmian oprocentowania, a tym samym by umowa była nieważna.

Faktem powszechnie znanym jest to, że wysokość oprocentowania kredytu, w tym jego zmiany, są wynikiem analiz dokonywanych o parametry finansowe z uwzględnieniem sytuacji na rynkach finansowych i przy kredytach długoterminowych, a takim jest kredyt powodów, zmienność oprocentowania jest powszechnie przyjęta. Niezależnie od rodzaju kredytu i formuły jego oprocentowania kredytu (np. WIBOR, LIBOR) z uwagi na brak możliwości przewidzenia sytuacji na rynkach finansowych nie można przewidzieć wysokości oprocentowania w długich okresach czasu.

Podkreślić przy tym trzeba, że strony jednoznacznie określiły, że kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej jako stawka bazowa LIBOR 3M i oprocentowanie mogło się zmieniać w zależności od zmiany stawki bazowej LIBOR 3M, a zatem czynnika niezależnego od Banku.

Art. 69 ust. 2 pkt 5 ustawy Prawo bankowe posługuje się w tym zakresie sformułowaniem „warunków zmiany oprocentowania”, z którego nie wynika konieczność posługiwania się formułą matematyczną. Tym bardziej, że ocena klauzuli zmiennego oprocentowania „nie może pomijać kierunków rozwoju rynków finansowych, globalizacji tych rynków oraz faktu, że rządzą nimi ponad państwowe reguły ekonomiczne, którym podlegają także polskie banki. Należy także uwzględnić trudności we wskazaniu precyzyjnych parametrów ekonomicznych na przyszłość” (tak SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 maja 2015 r., sygn. II CSK 768/14).

Zatem, ocena klauzuli zmiennego oprocentowania powinna nastąpić z perspektywy należytego wykonania umowy przez Bank, a więc oceny czy Bank stosował taki poziom marży, który stanowiłby odpowiednie wynagrodzenia Banku w uczciwym, konsumenckim obrocie kredytowym.

Swoje żądania powodowie głównie opierali na twierdzeniu, że umowa kredytu zawiera niedozwolone postanowienia umowne w zakresie dotyczącym waloryzacji kwot udzielonego kredytów, co miało nastąpić w dniu uruchomienia kredytu według wartości waluty określonej w tabeli kursowej banku oraz w zakresie regulacji dotyczącej mechanizmu przeliczania rat spłat w walucie, który polegał na przeliczeniu złotych po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku na dzień spłaty z godziny 14:50, zgodnie z tabelą kursów walut banku. Powodowie powoływali się na uznanie za abuzywne przez SOKiK postanowień umów stosowanych przez bank o analogicznej treści, jak zastosowane przez bank w umowie z powodami. Zdaniem powodów, powyższe okoliczności uzasadniały przyjęcie tych zapisów za niewiążące ich jako konsumentów na podstawie art. 3851 § 1 k.c.,

a pozbawienie umowy ww. zapisów niedozwolonych powoduje, że umowa nie będzie może być wykonywana, w związku z czym jest nieważna (świadczenie niemożliwe do spełnienia) lub jako niezawarta (brak konsensusu stron co do wszystkich niezbędnych postanowień umowy).

Należy podnieść, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo Sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 47936-47945 k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna zatem polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 roku sygn. akt III CZP 95/03).

Zgodnie z art. 3851 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny

(§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Art. 3852 k.c. stanowi, że oceny zgodności postanowienia umowy

z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku

z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Klauzula dobrych obyczajów odpowiada klauzuli dobrej wiary w ujęciu obiektywnym, występującej w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG (dyrektywa Rady 93/13/EWG z 5.4.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, Dz.Urz. WE L Nr 95, s. 29 ze zm.),

i powinna być odczytywana w zgodzie z treścią tej ostatniej klauzuli, ustalaną w oparciu

o wskazania zawarte w dyrektywie i jej preambule oraz orzecznictwie TSUE. W tym kontekście należy podkreślić, że art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG nakazuje uwzględniać okoliczności zawarcia umowy, jak również wszystkie postanowienia danej umowy oraz innych związanych z nią umów w ramach oceny abuzywności jako takiej, bez wskazania, czy chodzi o dobrą wiarę w ujęciu obiektywnym, czy też znaczącą nierównowagę praw

i obowiązków stron na niekorzyść konsumenta. Przemawia to na rzecz stosowania jednolitego, zindywidualizowanego modelu oceny w ramach każdego z dwóch kryteriów abuzywności. W ramach oceny, czy doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta (pojęcie "znaczącej nierównowagi" w rozumieniu dyrektywy 93/13/EWG), konieczne jest uwzględnienie norm dyspozytywnych, które determinowałyby treść stosunku prawnego między stronami w braku odmiennej decyzji. Należy zatem zbadać, w jakim zakresie zawarta umowa stawia konsumenta w sytuacji mniej korzystnej niż wynikałoby to ze wspomnianych przepisów dyspozytywnych. Z kolei dla oceny, czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami (naruszenie "dobrej wiary" w znaczeniu obiektywnym stosownie do dyrektywy 93/13/EWG) istotne jest, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy

i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyr. TSUE z 14.3.2013r.

w sprawie C-415/11, (...), pkt 68 i 69).

Przepisy przewidują dwa reżimy kontroli postanowień wzorca umowy: ogólną, uregulowaną w art. 47936 i następne k.p.c. (przepisy obowiązujące do dnia 17 kwietnia 2016 r.) oraz indywidualną, którą reguluje art. 385<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z art. 47943 k.p.c., wyrok prawomocny w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolony ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru. Jednak, jak wskazuje analiza orzecznictwa, niedozwolone jest jedynie posługiwanie się pewnymi postanowieniami we wzorcach

umów. Poprawność ich zastosowania w konkretnej umowie podlega natomiast kontroli indywidualnej – jak już wyżej wskazano – w oparciu o art. 3851 k.c., przy uwzględnieniu, zgodnie z art. 3852 k.c., stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienia będące przedmiotem oceny (por np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 roku w sprawie III CZP 80/08, opubl. w OSNC 2009/9/118). Należało w związku z tym dokonać indywidualnej oceny legalności w/w postanowień umownych, zawartych w umowie kredytu łączącej strony.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawierając przedmiotową umowę działali jako konsumenci. Zgodnie z art. 221 k.c. w brzmieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W aktualnym brzmieniu przepisu (obowiązującym od 25 grudnia 2014 r.) doprecyzowano, iż konsumentem jest osoba fizyczna dokonująca czynności prawnej z przedsiębiorcą. Cel jakim zasadniczo powinien kierować się konsument to zaspokajanie potrzeb własnych, osobistych, „prywatnych” podmiotu, jego rodziny, domowników, ma zapewniać funkcjonowanie gospodarstwa domowego. By czynność miała konsumencki charakter powinna pozostawać w określonej relacji z rolą społeczną konsumenta (por. wyrok SN z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 122/07, (...) 2008, nr 1, s. 48, wyrok SA w Warszawie z dnia 28 kwietnia 2015 r., VI ACa 775/14, LEX nr 1712704). Konsumentem nie jest zatem osoba podejmująca działania niezwiązane bezpośrednio z konsumpcją dóbr.

Mając powyższe na uwadze, należy wskazać, iż powodowie zawarli umowę kredytu w celu zakupu mieszkania na własne potrzeby mieszkaniowe małżonków E. i B. G., działali zatem w celu zaspokojenia swoich osobistych, „prywatnych” potrzeb.

Bezsprzecznie pozwany zawierał przedmiotową umowę jako przedsiębiorca, natomiast kwestionowane klauzule nie regulują głównych świadczeń stron. Ponadto przyjąć należy, w świetle zebranego materiału dowodowego, że powodowie nie mieli udziału w uzgadnianiu treści spornych klauzul waloryzacyjnych, lecz jedynie biernie przyjęli zaproponowane przez bank zapisy. Z zeznań powodów jednoznacznie wynika, że nie mieli możliwości negocjowania tych klauzul.

Trzeba jednak w tym miejscu zwrócić uwagę na realia zawierania umów w sprawach takich jak niniejsza. Z jednej strony bank posiada pewną paletę instrumentów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza pod adresem banku swoje konkretne potrzeby (najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie kredytu). W okolicznościach niniejszej sprawy zamiarem powodów było zaciągnięcie kredytu hipotecznego w kwocie około 260 000 zł, który byłby preferencyjnie oprocentowany i jednocześnie bez zaangażowania własnych środków, a jednocześnie byłby pewny i mógłby zostać wypłacony jak najszybciej. W rezultacie zgłoszone potrzeby pożyczkowe wywołują ze strony banku przedstawienie oferty, która mogłaby tego rodzaju potrzebom sprostać. Ostatecznie klient nie pretenduje nawet do ingerencji w treść postanowień, albowiem otrzymuje satysfakcjonujące z punktu widzenia jego potrzeb warunki umowne. Tak więc jakkolwiek, ściśle rzecz biorąc, powodowie nie wywierali wpływu na konkretne brzmienie postanowień końcowych umów, to jednak zważyć należy, że kształt zaproponowanych warunków umownych był ściśle zdeterminowany potrzebami powodów świadomie przez nich zgłaszanymi. Sąd podkreśla, że wskazana okoliczność nie obala wprawdzie przesłanki nieuzgodnienia indywidualnego postanowień z konsumentem, ale nie pozostaje bez wpływu na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek o których mowa w przepisie art. 3851 k.p.c. (rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności z dobrymi obyczajami).

Nie było zasadniczo sporne, że umowę sporządzono według wzorców opracowanych przez stronę pozwaną, a zakwestionowane zapisy nie były przedmiotem negocjacji z powodami.

Przywołany art. 385<sup>1</sup> k.c. posługuje się klauzulami generalnymi sprzeczności

z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumenta. Pojęcia te mają charakter niedookreślony i ocenny; wymagają dokonania ich wykładni w każdej sprawie indywidualnie, z uwzględnieniem celu umowy, charakteru stosunku zobowiązaniowego, jak również zwyczajów i norm przyjętych w konkretnej dziedzinie aktywności gospodarczej (jest to szczególnie istotne w takich dziedzinach, które wytworzyły własne wzorce etyczne postępowania wobec konsumentów – takich jak bankowość, działalność ubezpieczeniowa itp.). Podstawowym elementem przyjętych w obrocie gospodarczym dobrych obyczajów jest zasada lojalności i uczciwości wobec kontrahenta, a także konsensualnego kształtowania przez strony wzajemnych zobowiązań. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą więc takie działania, które zmierzają do niedoinformowania klienta, w szczególności wprowadzenia go w błąd lub zatajenia przed nim tego, jakie świadczenia na swoją rzecz zastrzegł przedsiębiorca, a także dające przedsiębiorcy jednostronne prawo do kształtowania obowiązków konsumenta w sposób dowolny i niewynikający w sposób jasny i skonkretyzowany z uzgodnień umownych. Jeśli chodzi o pojęcie „interesu konsumenta”, to obejmuje ono elementy ekonomiczne (przede wszystkim związane z zachowaniem ekwiwalentności świadczeń oraz proporcjonalności obciążeń nałożonych na konsumenta do realnych kosztów związanych z umową i wartości świadczeń uzyskanych przez konsumenta), ale również pozaekonomiczne, takie jak pewność obrotu, zaufanie, czas poświęcony na realizację swoich uprawnień, przekonanie o rzetelnym potraktowaniu przez drugą stronę umowy. Ustawodawca wymaga, by naruszenie interesów konsumenta przez klauzulę abuzywną nastąpiło w stopniu „rażącym”, a zatem musi być to naruszenie znaczne, polegające na drastycznym odejściu od zasad uczciwego obrotu, lojalności, szacunku dla drugiej strony umowy. Działanie wbrew „dobrym obyczajom” w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c. w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13.09.2012 r., VI ACa 461/12, Lex nr 1223500). Rażące naruszenie interesów konsumentów polega w tym kontekście na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 13.07.2005 r., I CK 832/04, Lex nr 159111).

Zdaniem Sądu, analizując przedmiotowe zapisy umowy, podzielić należało stanowisko strony powodowej, że Bank tak redagując kwestionowane postanowienia umowy przyznał sobie prawo do przeliczenia zobowiązania powodów po kursie określonym w tabeli kursowej banku i do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego, stanowiącego różnicę pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej. Przedmiotowe postanowienia przyznają bankowi uprawnienie do określania wysokości kursu sprzedaży i kupna franka szwajcarskiego, bez jakichkolwiek wytycznych, ram czy ograniczeń. Daje to pozwanemu dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w Tabeli kursów walut Banku, a co za tym idzie kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty są indeksowane kursem tej waluty. Umowa kredytowa zawarta przez powodów nie precyzuje bowiem, w jaki sposób dochodzi do ustalenia kursu wymiany walut wskazanego w przedmiotowej tabeli. Wymogu precyzyjności i jasności nie spełnia odwołanie się w treści umowy do Tabeli kursowej (...) Banku. Wprowadzenie klauzuli w takim brzmieniu jest działaniem wbrew dobrym obyczajom, albowiem przeliczenie wartości zadłużenia powodów na PLN dokonane zostało według kursu jednostronnie ustalonego przez bank. Wskazać należy, że postanowienie umowy dotyczące sposobu ustalania kwoty kredytu poprzez odesłanie do Tabeli kursów walut nie stanowi również głównego postanowienia umowy i nie dotyczy głównych świadczeń stron umowy (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016r.

I CSK 1049/14). W sprawie zabrakło niewątpliwie precyzyjnego jednoznacznego

i zrozumiałego dla powodów określenia warunków ustalania kursów w Tabeli kursów walut. Powodowie nie mieli wpływu na treść powyższych zapisów, które wymuszały na nich zakup waluty po określonym według tabeli banku kursie, przy jednoczesnym braku określenia relacji tego kursu w stosunku do rynku walutowego. Podkreślić jednak należy, że powodowie już przed wejściem w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe (Dz. U 2011, nr 165, poz. 984-dalej nowela, która weszła w życie 26 sierpnia 2011 r.) mieli możliwość spłacania kredytu frankami szwajcarskimi (zmiana regulaminu pozwanego banku od lipca 2009 r.). Do czasu rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie powodowie nie zawarli aneksu do umowy umożliwiającego spłatę kredytu bezpośrednio

w CHF, a niewątpliwie wiedza – co wynika z ich zeznań – o takiej możliwości. Nade wszystko, powodowie już od czasu zmiany regulaminu w omawianym zakresie powinni byli wiedzieć o obowiązujących w tym temacie przepisach prawa.

Zebrany materiał dowodowy nie daje jednak podstaw do przyjęcia, że omawiane postanowienia wzorca umowy rażąco naruszały interesy powodów jako konsumentów rozumieniu art. 385 1 § 1 k.c. Ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa (tak SN w wyroku z dnia 15 stycznia 2016 r. I CSK 125/15).

Zdaniem Sądu, strona powodowa nie wykazała, że zastosowanie konkretnych tabel kursowych w umowie wiążącej strony rażąco naruszyło interesy powodów. Przede wszystkim wskazać należy, że powodowie mieli świadomość wahań kursu waluty, zasięgali też informacji o możliwość uzyskania kredytu waloryzowanego spełniających ich wymagania w innych bankach i oferta pozwanego banku była najlepsza. Powódka w swoich zeznaniach przyznała, że nie rozumiała treści umowy, ale dopytywała się o znaczenie jej treści.

W przedmiotowej sprawie nie można pomijać faktu, że kwota kredytu miała wynieść ponad 260 000 zł i miała być waloryzowana do CHF. Powodowie wiedzieli zatem, że udzielany im kredyt nie jest „czystym” kredytem złotówkowym. Jednocześnie powódka zeznała, że przy wyborze kredytu istotne było niewymaganie przez bank wkładu własnego oraz to, że rata kredytu był niższa w porównaniu z kredytem złotówkowym. Powodowie zatem musieli zdawać sobie sprawę, że kwota kredytu zostanie przeliczona do waluty waloryzacji, co jednoznacznie wynika zarówno z decyzji kredytowej jak i umowy, a nadto z zeznań powodów, którzy zgodnie zeznali, że analizowali historię kursu franka szwajcarskiego, jednak nie myśleli, że kurs ten tak bardzo wzrośnie.

Zgodnie z § 10 ust. 4 umowy - raty kapitałowo – kredytowe opłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50. Jakkolwiek wspomniana regulacja narusza dobre obyczaje gdyż daje bankowi prawo do jednostronnego przeliczenia zadłużenia powodów, to jednak w świetle okoliczności niniejszej sprawy nie można przyjąć by rażąco naruszała interesy powodów.

W ocenie Sądu powodowie zostali właściwie poinformowani o głównym przedmiocie umowy oraz jako dostatecznie uważni konsumenci mogli, na podstawie posiadanej wiedzy, treści umowy i dostarczonych na tym etapie informacji, nie tylko dowiedzieć się o istnieniu różnicy między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować skutki zastosowania kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu.

Wskazać bowiem należy, że już w treści decyzji kredytowej powodowie uzyskali informację, że kwota udzielonego im kredytu przeliczona po kursie kupna z tabeli Banku na dzień 9 października 2008 r. wynosi 123 831,88 CHF, co pozwalało na obliczenie kursu CHF. Jakkolwiek kwota ta miała charakter informacyjny to jednak dawała powodom obraz jaki kurs stosuje Bank i jaka jest jego orientacyjna wysokość. Mieli oni zatem możliwość porównania czy kurs ten odbiega w sposób znaczący od innych kursów (np. innych banków). Skoro powodowie po otrzymaniu decyzji kredytowej, zdecydowali się na podpisanie umowy, należy przyjąć, że zaakceptowali zastosowanie kursu kupna z tabeli Banku. Zasadna jest również konstatacja, że akceptowali to, kurs CHF z dnia decyzji kredytowej oraz to, że ich zadłużenie z tytułu kapitału kredytu może wynieść 123 831,88 CHF. Te elementy składają się bowiem na okoliczności zawarcia umowy.

W sytuacji, gdy zgodnie z postanowieniami umowy raty kredytu spłacane były poprzez wpłaty środków pieniężnych na konto złotowe konieczne było zawarcie w umowie metodologii obliczenia wysokości kursu waluty obcej.

Wskazać należy, że tabele kursowe banku stanowiące punkt odniesienia dla przedmiotowego przeliczenia rat są realizacją obowiązku banku wynikającego z art. 111 ust. 1 pkt 3 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku,

zgodnie z którym bank jest obowiązany ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowane kursy walutowe. Co istotne, tabela kursowa banku obowiązuje go nie tylko na potrzeby waloryzacji kredytów indeksowanych w walucie obcej, lecz także w zakresie pozostałych czynności bankowych zależnych od kursu walutowego czy związanych

z obrotem walutą. Tym samym bank zmuszony jest do dostosowania się do czynników umożliwiających konkurencję na tym obszarze w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i odzwierciedlać realne tendencje rynkowe. Do tych czynników należą bieżące notowania kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaż i popyt na waluty na rynku krajowym i inne. Oznacza to, że kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli, nie pozostają tylko w gestii banku, natomiast twierdzenie strony powodowej, że zapis umowny odsyłający do omawianych mierników waloryzacji daje pole dla nieakceptowalnej dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta, jest nieuprawnione.

W chwili zawarcia umowy powodowie powinni byli ocenić opłacalność oferowanych im instrumentów finansowych, także uwzględniając konieczność dokonywania transakcji walutowych za pośrednictwem pozwanego i w oparciu o przygotowane przez niego kursy kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego zawarte w tabeli kursowej określonej w warunkach umowy. Należy wyraźnie stwierdzić, że powodowie dokonali świadomie wyboru kredytu

i jego warunków, które to w chwili zawierania umowy niewątpliwie były dla nich korzystne. Dopiero z perspektywy czasu ocenili, że kredyt nie był dlań korzystny, jak się tego spodziewali. Tym niemniej Sąd dostrzega, iż jeszcze na etapie względnie niskiego kursu franka szwajcarskiego powodowie nie podejmowali działań zmierzających do zniwelowania ewentualnych niedogodności związanych z koniecznością każdorazowego przeliczania wysokości raty kredytu. Dlatego też uprawnione jest w ocenie Sądu stwierdzenie, iż negatywna ocena opłacalności kredytu w oparciu o przesłankę „rażącego naruszenia interesów konsumenta” nastąpiła jednak przede wszystkim w wyniku wzrostu kursu waluty obcej, natomiast nie było to wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje czy też uzasadnione interesy strony.

Istotna jest w ocenie Sądu również okoliczność, że pozwany w wykonaniu zaleceń Rekomendacji S (II) Komisji Nadzoru Finansowego już 1 lipca 2009 roku w drodze zmiany regulaminu udzielania kredytów przewidział i ogłosił możliwość spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu. Wykorzystanie tej sposobności umożliwiłoby powodom uniknięcie kosztów związanych z różnicami kursowymi, które okazały się dolegliwe zwłaszcza wobec zmian kursowych i wzrostu. Należy dostrzec, iż powodowie nie zdecydowali się na skorzystanie z ww. mechanizmu argumentując to brakiem informacji z pozwanego banku o takiej możliwości. Nie mniej jednak powódka zeznała, iż od znajomych wie o możliwości spłaty rat we frankach, ale nie podjęła inicjatywy w tym zakresie.

Niezależnie od powyższego Sąd miał na względzie, iż nawet przyjęcie, iż kwestionowana klauzula umowna byłaby klauzulą abuzywną nie doprowadziłoby to uznania powództwa za zasadne w zakresie żądania sformułowanego przez powodów. Samo zakwestionowanie zasad oprocentowania czy indeksacji winno być rozpatrywane w świetle art. 3851 k.c., a skutkiem wyeliminowania tego zapisu umownego winna być bezskuteczność danej klauzuli w stosunku do konsumenta.

Nie można podzielić stanowiska strony powodowej, że pozbawienie umowy wskazywanych przez nią zapisów klauzul, jej zdaniem niedozwolonych, spowoduje że umowa nie będzie mogła być wykonywana, a tym samym stanie się nieważna.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lutego 2013 roku (sygn. akt I CSK 408/12, Legalis nr 719201), które to stanowisko Sąd meriti w całości podziela i aprobuje eliminacja ze stosunku umownego postanowień uznanych za abuzywne (art. 3853 k.c.) nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego i nie powoduje nieważności całej umowy nawet wtedy, gdy bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta.

Podobne stanowisko dotyczące konsekwencji eliminacji z umowy postanowień abuzywnych wyraża Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który uznał, iż art. 6 ust. 1 dyrektywy rady w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że „wskutek uznania danego postanowienia za nieuczciwe eliminacji ulega wyłącznie to postanowienie, a umowa ta powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków” (wyrok TSUE z dnia 14 czerwca 2012 r. sygn. akt C-618/10 oraz z dnia 30 maja 2013 r. sygn. akt C-488/11).

Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. sprawie C-26/13 (Legalis nr 966197), w sytuacji gdy wykreślenie nieuczciwego warunku prowadziłoby do niemożności wykonania umowy, nie ma przeszkód ku temu, by sąd zastąpił ów warunek przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Takie podejście pozwala bowiem na osiągnięcie równowagi między stronami, zachowując jednak tak dalece, jak to możliwe, ważność umowy jako takiej. Gdyby takie zastąpienie nie było dopuszczalne i gdyby sąd był w rezultacie zobowiązany do unieważnienia umowy, osiągnięcie odstraszającego skutku sankcji nieważności umowy, a także cel z zakresu ochrony konsumenta byłyby narażone na niepowodzenie.

W niniejszym przypadku takie unieważnienie skutkowałoby postawieniem pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności. To jednak mogłoby przekraczać finansowe możliwości konsumenta i z tego względu penalizować raczej jego aniżeli kredytodawcę, który wobec takiej konsekwencji mógłby nie czuć się skłonny do zaprzestania wprowadzania tego rodzaju warunków do proponowanych przez siebie umów.

Gdy oceni się depozycje powodów, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że powodowie w istocie nie mają zastrzeżeń do samej tabeli kursowej i kursu przyjmowanego na przestrzeni lat przez bank. Powódka wskazała, dopiero po tym jak kurs franka szwajcarskiego znacząco wzrósł to powzięła wątpliwości co umowy. Nie można również pomijać faktu, że powodowie nawet kilka lat po wejściu w życie ustawy antyspreadowej nie zmienili zasad spłaty i nadal dokonywali spłat po kursie ustalonym przez bank na podstawie jego tabeli, a problem ze spłatą kredytu wynika jedynie z niespodziewanego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. To nie jest jednak kwestia tabeli kursowej i ceny waluty ustalonej przez bank, lecz procesów wahań kursu zachodzących globalnie i niezależnych od tego konkretnego pozwanego. Sam powód również przyznał, że nie myślał, że CHF tak wysoko pójdzie do góry.

Oczywistym jest, że kurs waluty obcej do złotego jest zmienny. Podkreślić tu należy, że tak jak powodowie nie mogli tego przewidzieć, tak również pracownicy banku nie mogli przewidzieć – w chwili zawierania umowy - drastycznej zmiany kursu franka szwajcarskiego w przyszłości. Zauważyć trzeba, że powiązanie rat kredytu z wysokością kursu kupna-sprzedaży CHF powoduje, że wysokość spłaconego kapitału ze swojej istoty musi się różnić od otrzymanego kredytu. Prognozowanie amplitudy zmian jest tym trudniejsze im dłuższy jest okres spłaty. Od czasu zawarcia umowy kurs złotego w stosunku do CHF uległ znaczącej zmianie, co jest okolicznością powszechnie znaną. Trzeba jednak podkreślić, że wahania kursów walut są pochodną procesów ekonomicznych o zasięgu globalnym oraz decyzji polityczno-ekonomicznych (w szczególności polityk walutowych) podejmowanych w poszczególnych krajach (w odniesieniu do CHF tym krajem jest w szczególności Konfederacja Szwajcarska). Wahania występowały również przed zawarciem przez powodów umowy. Zmiany kursów walut same w sobie są zatem rzeczą naturalną i jak najbardziej przewidywalną, ale dokładny ich przebieg oraz amplituda wahań w dłuższym okresie czasu nie są możliwe do przewidzenia, nawet dla podmiotów dysponujących nieograniczonym potencjałem analitycznym oraz doświadczeniem w formułowaniu tego rodzaju prognoz.

Mimo, że jak wcześniej wskazano należy przyjąć, że regulacja w § 10 ust. 4 czy 9 § 2 umowy narusza dobre obyczaje to jednak nie oznacza, że rażąco narusza interesy konsumenta. Rażąco naruszenie interesów konsumenta zazwyczaj stanowi naruszenie dobrych obyczajów; nie zawsze jednak zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza te interesy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2010r., I CSK 694/09, Legalis nr 406112).

Sam fakt zawarcia w umowie postanowień nieuzgodnionych indywidualnie



z powodami (dotyczących sposobu ustalania kursu waluty franka szwajcarskiego) nie przyczynił się do pogorszenia się sytuacji ekonomicznej powodów, a przynajmniej nie zostało to udowodnione. Chcąc dokonać oceny czy doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów konsumenta w przypadku umów kredytowych konieczne jest uwzględnienie okoliczności towarzyszących wykonywaniu umowy. Omawiane regulacje umowy miały zastosowanie w trakcie spłaty kolejnych rat kredytowych i tylko poprzez ustalenie czy zastosowany kurs sprzedaży CHF był zawyżony można dokonać oceny czy doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta. Przepis art. 3852 k.c. wymaga by stan z chwili zawarcia umowy uwzględniać do oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami, ale nie ma analogicznego przepisu nakazującego badanie rażącego naruszenia interesów konsumentów w odniesieniu wyłącznie do tej chwili. Nie można pomijać faktu, że umowy kredytu hipotecznego są umowami długotrwałymi, w tym przypadku została zawarta na 30 lat. Inaczej będzie się dokonywało tej oceny rażącego pokrzywdzenia konsumenta przy umowie zakupu samochodu czy butów, a inaczej gdy chodzi o tak długotrwałe umowy jak umowy kredytu hipotecznego.

Powodowie zgodnie z art. 6 k.c. winni byli zatem wykazać, że poprzez regulację § 10 ust. 4 czy § 9 ust. 2 umowy rażąco naruszono ich interesy. Strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów wykazujących, że zastosowane przez pozwanego bank kursy sprzedaży przy rozliczaniu spłaty rat kredytu były zawyżone w stosunku do innych obowiązujących na rynku.

Podnieść jednak należy, że zdaniem Sądu chcąc wykazać rażące pokrzywdzenie interesów konsumenta, powodowie winni byli wykazać to pokrzywdzenie np. poprzez udowodnienie, że zastosowany przez pozwanego Bank kurs był zawyżony.

Niesporne jest to, że w okresie od dnia 14 lipca 2006 r. do dnia wejścia w życie noweli prawa bankowego (26 sierpnia 2011 r.) nie było przepisów, które określałyby jaki należałoby stosować kurs waluty obcej. Zdaniem Sądu z uwagi na fakt, że zobowiązanie kredytowe winno być wykonane zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego (art. 354 k.c.) należałoby zastosować kurs rynkowy, tj. taki jaki obowiązywał wówczas na rynku np. kurs stosowany w kantorach wymiany walut. Nie można również pomijać faktu, że przy kredycie walutowym bank ponosi koszty, tj. chodzi o akcję kredytową dotyczącą uzyskania odpowiedniego kapitału w CHF. Dlatego też koniecznym przy wyliczeniach winno być uwzględnienie marży banku, która stanowiłaby gwarantowane, minimalne wynagrodzenie w uczciwym, konsumenckim obrocie prawnym (tak też SN w wyroku z dnia 14 maja 2015 r. II CSK 768/14, [legalis nr 1281601](#)). Banki różnicując ceny uzyskują bowiem zysk na transakcjach walutowych, spread walutowy jest zatem przychodem banku, a może być kosztem klienta. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że również kantory walutowe stosują marże i to stąd może wynikać różnica w kursach waluty w poszczególnych kantorach danego dnia. Jak wcześniej wskazano to na stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania, że bank zastosował zawyżone kursy CHF, nieuzasadnione w stosunku do pojęcia uczciwego zysku do jakiego bank miał prawo.

Ponadto konkretne postanowienia umowy należy oceniać w całym jej kontekście, który wskazuje, że ekwiwalentem ryzyka związanego ze zmienną ceną CHF było niższe oprocentowanie kredytu w relacji do typowych kredytów złotówkowych.

Wskazać należy, że w dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie tzw. ustawa antyspreadowa. Ideą wejścia w życie tej noweli, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2015 r. wydanym w sprawie IV CSK 362/14 ([Legalis nr 1213095](#)) było utrzymanie funkcjonujących kredytów według nowych zasad poprzez wprowadzenie do ustawy prawo bankowe m. in. art. 69 ust 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

W omawianym orzeczeniu Sąd Najwyższy zauważył, że częściowa spłata kredytu (do momentu wejścia w życie noweli co nastąpiło w dniu 26 sierpnia 2011 r.) odbywała się według konkretnych zasad, bowiem kredytobiorcy dokonali

spląty przy zastosowaniu określonego sposobu przeliczeń. Nawet, jeżeli był on niejasny według treści zaskarżonych postanowień umownych, to z chwilą dokonania spląty został skonkretyzowany. W rezultacie niedozwolony (abuzywny) charakter tych postanowień został wyeliminowany.

W tym stanie rzeczy powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt I. wyroku. Powodowie nie mieli interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu powództwa o ustalenie, że umowa jest nieważna, a nadto nie wykazano, że wskazane przez powodów klauzule są abuzywne.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika pozwanego policzone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804) w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (pkt II wyroku).

SSR (del.) Barbara Pyz-Kędziarska

## ZARZĄDZENIE

(...)

SSR (del.) Barbara Pyz-Kędziarska